

Wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 2 kwietnia 2015 r.

IV Ka 150/15

Przewodniczący: Sędzia SO Mirosław Kędziński (sprawozdawca).

Sędziowie SO: Wiesław Juchacz, Roger Michalczyk.

przy udziale Jarosława Bittnera prokuratora Prokuratury Okręgowej.

w Bydgoszczy Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy po

rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2015 r. sprawy W. W., c. B. i H. ur. (...) w Z.

oskarżonej z art. 190a § 1 k.k. na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej od

wyroku Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 9 października 2014 r. sygn. akt VI K

602/13 utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

wymierza oskarżonej opłatę w wysokości 160,00 (sto sześćdziesiąt) złotych za II instancję i

obciąża ją wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

W. W. oskarżona została o to, że w okresie od października 2012 r. do 21 maja 2013 r. w I. uporczywie nękała swoich sąsiadów B. P. i J. P. w ten sposób, że wykrzykiwała pod ich adresem słowa obraźliwe, poniżające ich godność osobistą zarówno w miejscach prywatnych jak i publicznych, zakłócała ciszę nocną, szantażowała emocjonalnie, zapychała śmieciami skrzynkę na listy, śmieciła pod drzwiami mieszkania, kierowała groźby karalne, czym wzbudziła u nich uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszyła ich prywatność, tj. o czyn z art. 190a § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 9 października 2014 r. w sprawie VI K 602/13 Sąd Rejonowy w Inowrocławiu uznał oskarżoną W. W. za winną popełnienia zarzucanego czynu z tym ustaleniem, że popełniła go w okresie od dnia 18 października 2012 r. do dnia 7 grudnia 2012 r. oraz od dnia 10 grudnia 2012 r. do dnia 21 maja 2013 r. oraz iż zapychała śmieciami skrzynkę na listy, tj., za winną popełnienia przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. i za to na mocy tego przepisu wymierzył jej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat; na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł karę grzywny w wysokości 40 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł; na podstawie art. 415 § 1 k.p.k. uwzględnił częściowo powództwo cywilne przez zasądzenie od oskarżonej W. W. na rzecz pokrzywdzonych B. P. i J. P. kwot po 500 zł tytułem zadośćuczynienia; na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek przez pozostawienie w aktach dowodów rzeczowych w postaci płyt CD (k.1, 2, 3, 43); wymierzył oskarżonej 160 zł opłaty sądowej i obciążył ją pozostałymi kosztami sądowymi w kwocie 90 zł oraz zasądził od oskarżonej na rzecz pokrzywdzonych B. P. i J. P. kwotę 1.230 zł tytułem zastępstwa procesowego. Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonej, zaskarżając wyrok w całości. Na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przyjęcie, że oskarżona dokonała zarzucanych jej czynów w okresie od dnia 18 października 2012 r. do dnia 7

grudnia 2012 r. oraz od dnia 10 grudnia 2012 r. do dnia 21 maja 2013 r., mimo iż z zeznań świadków nie wynika w jakim okresie oskarżona dopuściła się zarzucanych jej czynów, co rodzi wątpliwości czy za zarzucone oskarżonej zachowania nie poniosła już ona odpowiedzialności karnej w toku wcześniejszego postępowania;

- art. 424 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. przez niedostateczne wyjaśnienie dlaczego Sąd a quo uznał, że zachowanie oskarżonej wyczerpało znamiona przypisanego jej czynu - zarówno co do strony podmiotowej, jak i przedmiotowej.

Stawiając powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wniesiona przez obrońcę oskarżonej jest bezzasadna w stopniu oczywistym i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy, w ocenie Sądu Okręgowego, brak jest jakichkolwiek podstaw do postawienia Sądowi meriti zarzutu dokonania obrazy rzeczonych przepisów postępowania.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie oparte zostały o wszechstronną, wnikliwą i kompleksową analizę ujawnionych w sprawie dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej i logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej treścią art. 7 k.p.k. Natomiast lektura uzasadnienia sporządzonego przez Sąd orzekający, dowodzi że jest ono szczegółowe i odniesiono się w nim do wszystkich dowodów przeprowadzonych na rozprawie, przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonej, w sposób przewidziany treścią art. 424 k.p.k. Sąd odwoławczy w pełni się z nim utożsamia, wobec czego czuje się zwolniony od ponownego szczegółowego przywoływania tych samych okoliczności.

Apelacja obrońcy w zakresie podniesionych zarzutów obrazy przepisów postępowania, podejmuje w gruncie rzeczy jedynie gołosłowną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego, prezentując nader wybiórczą i subiektywną optykę dowodów oraz poczynionych na ich podstawie ustaleń. Argumenty przywołane przez autora apelacji żadną miarą nie mogą przekonywać co do tego, iżby dowody, które stanowiły dla Sądu I instancji podstawę ustaleń faktycznych ocenione zostały w wadliwy sposób i obarczone były takimi mankamentami.

Odnosząc się zaś bardziej szczegółowo do poszczególnych zarzutów odwoławczych, stwierdzić należy, co następuje:

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji nie dopuścił się wskazanych we wniesionym środku odwoławczym naruszeń przepisów prawa procesowego we wskazanym zakresie. Sąd Okręgowy nie podziela zatem stanowiska obrońcy oskarżonej, że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia przepisów art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. Zupełnie chybionym jest podniesiony przez skarżącego zarzutu naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. i oparcia wyroku nie na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy oraz pominięciu istotnych okoliczności. Sąd odwoławczy nie podziela poglądu obrońcy, że istotne dla sprawy okoliczności zostały pominięte i nie zostały

przez Sąd Rejonowy uwzględnione w ustaleniu stanu faktycznego. Skarżący nie przedstawił zresztą żadnej argumentacji na poparcie tak postawionego zarzutu.

Co do zarzutu mogącej mieć wpływ na treść wyroku obraży prawa procesowego wynikającej z jednostronnej oceny dowodów oraz rozstrzygnięcia nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonej Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż zasada *in dubio pro reo* nie może stwarzać pretekstu do uproszczonego traktowania wątpliwości. Jak bowiem wyraźnie wynika z brzmienia przepisu art. 5 § 2 k.p.k., reguła ta ma zastosowanie dopiero wtedy, gdy mimo wszelkich starań organu prowadzącego postępowanie nie da się usunąć występujących wątpliwości. Jest to więc swoista "ostateczność", "dyrektywa ostatecznego wyjścia". W szczególności jest to widoczne w następującym poglądzie Sądu Najwyższego: "Zasada *in dubio pro reo* odnosi się w praktyce do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, nie wolno jednak rozumieć jej jako reguły swoistego, uproszczonego traktowania wątpliwości. Wszelka wątpliwość w zakresie ustaleń faktycznych powinna być wyjaśniona i usunięta przez wszechstronną inicjatywę dowodową organu procesowego i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwość nie zostanie usunięta, należy ją wytlumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego (wyr. SN z 25 VI 1991 r., WR 107/91, OSNKW 1992, z. 1-2, poz. 14). Dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy należy powyższe wątpliwości dostrzec, a następnie je przeanalizować i rozstrzygnąć. Sąd Rejonowy orzekający w powyższej sprawie sprostął tym wymogom.

Zdaniem Sądu Okręgowego także ocena dowodów poczyniona przez sąd I instancji jest bezstronna, pełna i wolna od błędów faktycznych czy logicznych oraz zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, natomiast próby jej podważenia przez skarżącego są niczym innym jak zwykłą polemiką ze swobodną oceną dowodów, co czyni zarzut obraży art. 7 k.p.k. niezasadnym.

Odnosząc się do tego zarzutu, stwierdzić należy, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych, pozostaje pod ochroną prawa procesowego (art. 7 k.p.k.) wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpująco i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.).

W ramach realizacji zasady zawartej w art. 7 k.p.k. sąd ma prawo uznać za wiarygodne zeznania świadka (lub wyjaśnienia oskarżonego), co do niektórych przedstawionych przez niego okoliczności i nie dać wiary zeznaniom tego samego świadka (czy też wyjaśnieniom oskarżonego), co do innych okoliczności - pod warunkiem jednak, że swoje stanowisko w tej kwestii w sposób przekonujący (jak ma to miejsce w niniejszej sprawie) uzasadni (OSNKW 1974/7-8/154, OSNKW 1975/9/133).

Wszystkie te wymogi spełnia ocena dowodów, o której mowa w apelacji (a także pozostałych zebranych w sprawie) dokonana przez Sąd I instancji i zaprezentowana w szczegółowym uzasadnieniu wyroku.

Nadto, jak wielokrotnie podkreślano zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie, istotnym czynnikiem kształtującym przekonanie sądu o wartości osobowego środka dowodowego są spostrzeżenia i wrażenia odniesione w toku bezpośredniego przesłuchania na rozprawie. Skoro więc ocena zebranych w sprawie dowodów, a więc wyjaśnień oskarżonej, zeznań świadków i dokumentów dokonana została przez Sąd Rejonowy z należytą starannością i wnikliwością, nie zawiera błędów natury logicznej, jest zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, to pozostaje ona pod ochroną art. 7 k.p.k.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego przekonuje, że w kwestiach istotnych w sprawie, zeznania pokrzywdzonych, D. P., M. W., A. K., A. D. oraz M. i L. S. są konsekwentne i stanowcze i ze sobą zbieżne, zostały też należycie i w zgodzie z regułami art. 7 k.p.k. ocenione przez Sąd. Sąd odwoławczy ocenę tą w pełni podziela.

Sąd odwoławczy dzieląc w całości argumentację zawartą w rzeczowym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, pragnie w pełni się do niej odwołać, nie dostrzegając w związku z tym konieczności ponownego jej szczegółowego przytaczania.

Nie ma racji skarżący sugerując, iż pokrzywdzeni i pozostali świadkowie zeznający w sprawie mylili ramy czasowe niniejszej sprawy, a Sąd w sposób nieuprawniony uznał, że zdarzenia o których relacjonowali odnosiły się do wcześniej toczącego się postępowania. Brak jest podstaw do tego rodzaju konstatacji. Po pierwsze Sąd Rejonowy dostrzegł fakt, że okres do 17 października 2012 r. był przedmiotem rozstrzygnięcia w innym postępowaniu, w niniejszym postępowaniu ograniczono zarzut przestępczego działania na datę od dnia 18 października 2012 r. Podobnie rzecz się ma z wyłączeniem z przypisanego oskarżonej czynu okresu 8-9 grudnia 2012 r. objętego wyrokiem skazującym z 11 grudnia 2013 r. w sprawie sygn. VI W 152/13. Nadto z treści zeznań pokrzywdzonych wynika rozróżnienie okresów o jakich mówili, taka była treść i innych zeznań, na które powołuje się w swojej apelacji obrońca. Wbrew jego twierdzeniom w swoich zeznaniach w dniu 24 maja 2013 r. J. P. nie twierdził, że " po pierwszym wyroku przez 2-3 tygodnie był spokój", bo de facto zeznania te brzmią następująco: (k.37)"... po tamtych sprawach był pozornie na jakiś czas spokój, ale to było zaledwie 2-3 tygodnie. Praktycznie od 18 października 2012 r. problem trwa nadal. Prowadzone przed Sądem postępowania nie wpłynęły w żaden sposób na zachowania p. W.". Powyższe zeznania oznaczają, że J. P. wyraźnie rozróżnia toczące się postępowania przeciwko oskarżonej, dostrzegł datę graniczną 18 października 2012 r. i nie twierdził by przez 2-3 tygodnie jej zachowanie było należyte. Podobnie należy ocenić zeznania B. P. (k.13-14), która wskazała na datę zakończenia poprzedniego postępowania 17 października 2012 r.

O tym, że pokrzywdzeni rozróżniali daty poszczególnych czynów przekonują stenogramy nagrań odgłosów z mieszkania oskarżonej. Wynikają z nich konkretne daty i konkretne zachowania oskarżonej o znamionach stalkingu. Pochodzą one od samych pokrzywdzonych, którzy tym samym wiedzieli jakie konkretne zachowania oskarżonej miały miejsce konkretnego dnia.

Aprobaty Sądu II instancji nie zyskał podniesiony przez skarżącego zarzut mającego wpływ na treść orzeczenia naruszenia art. 424 § 1 k.p.k. Sąd ten zapoznał się z całością zgromadzonych w sprawie dowodów poprzez lekturę akt sprawy oraz załączników i nie miał problemów z przeprowadzeniem analizy rozumowania sądu i jego zgodności z materiałem dowodowym.

Nie budzi wątpliwości, że nienależyte sporządzenie uzasadnienia stanowi obrazę przepisów postępowania (art. 424 k.p.k.). Tyle tylko, że owa obraza może mieć wpływ na treść orzeczenia jedynie wtedy, gdy istnieją sprzeczności między wyrokiem a jego uzasadnieniem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 1984 r. w sprawie I KR 6/84, OSNKW 1984/11-12/128; Z. Doda, Głosa, NP. 1988/2-3/s. 180-189) albo kiedy uzasadnienie nie zawiera tak ważnych elementów jak oceny dowodów czy ustaleń faktycznych (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 grudnia 1970 r. w sprawie IV k.p. 217/70, OSNKW 1971/5/73; z dnia 21 marca 1975 r. w sprawie VI KZP 39/74, OSNKW 1975/6/70; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 września 2009 r. w sprawie II AKa 232/09, Prok. i Pr. - wkł. 2010/11/30). W pozostałych przypadkach uchybienie normie z art. 424 k.p.k. nie ma wpływu na treść orzeczenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 lutego 2011 r. w sprawie II AKa 17/11, KZS 2011/6/46). Sąd Okręgowy podkreśla, że o trafności rozstrzygnięcia nie decyduje jego uzasadnienie, lecz materiał dowodowy stanowiący podstawę orzeczenia. Uzasadnienie w ramach kontroli odwoławczej jest jedynie punktem wyjścia do zbadania zasadności rozstrzygnięcia, mającym wyłącznie ułatwić ocenę wyroku wydanego przez organ orzekający w pierwszej instancji. A zatem, pełni ono ważną rolę w postępowaniu odwoławczym, lecz oczywiste jest, że tylko w wyjątkowych sytuacjach uchybienia związane z uzasadnieniem wyroku będą zmuszały do podjęcia decyzji reformatoryjnej albo kasatoryjnej.

Sąd Okręgowy jest zdania, że jego treść nie była dotknięta nieusuwalnymi sprzecznościami albo elementarnymi brakami, które uniemożliwiłyby przeprowadzenie kontroli odwoławczej. Sąd I instancji sporządził pisemne uzasadnienie na poziomie wystarczającym, umożliwiającym - po zapoznaniu się ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym - analizę wyroku przez pryzmat zarzutów apelacyjnych, jak i w zakresie zagadnień koniecznych do rozważenia z urzędu.

Mając na uwadze powyższą argumentację, uznać należy, iż rozstrzygnięcie uznające winę oskarżonej W. W. w zakresie przypisanego jej czynu, zasługuje na pełną akceptację. Orzeczenie o kosztach sądowych oparto o brzmienie art. 636 k.p.k.